

Czwartek, 17 września 2020 r.

1 Kor 15,1-11; Łk 7,36-50

Dzień Powszedni

I
Liturgia

• *Moja więź z Jezusem*

Ewangelia, którą przed chwilą usłyszeliśmy, pokazuje, że relacje nawiązywane przez Jezusa są głębokie, intymne i czułe. Widać to jeszcze wyraźniej w kontekście reakcji, jaką zachowanie kobiety prowadzącej życie grzeszne wywołało u faryzeusza Szymona, gospodarza, który zaprosił Jezusa na posiłek. Kobieta „stanąwszy z tyłu u stóp Jezusa, płacząc, zaczęła łzami oblewać Jego stopy i włosami swej głowy je wycierała. Potem całowała Jego stopy i namaszczała je olejkim” (Łk 7,38). Te czułe gesty nie są wynikiem rozchwiania emocjonalnego czy sentymentalnego usposobienia kobiety. Stanowią zewnętrzny wyraz głębokiej relacji, jaka wywiązała się pomiędzy nią a Jezusem, relacji, której skutki w sposób radykalny zmieniły życie kobiety: „Odpuszczone są jej liczne grzechy, ponieważ bardzo umiłowała. A ten, komu mało się odpuszcza, mało miłuje” (Łk 7,47).

W filmie „Niczego nie żałuję”, ukazującym życie francuskiej piosenkarki Edith Piaff, pokazana jest niespełniona tęsknota artystki za prawdziwą miłością. Jako dziecko została porzucona przez matkę, towarzyszyła ojcu przedstawiającemu cyrkowe sztuczki na ulicach Paryża, następnie wychowywała ją babka, prowadząca dom publiczny. Jej jedyna córka, którą urodziła w wieku 17 lat, zmarła mając dwa lata. Część osób fascynujących się twórczością Edith Piaff za testament artystki uznaje jej słowa: „Chciałabym, aby ktoś, wysłuchawszy mojej opowieści, powiedział o mnie jak o Marii Magdalenie: wiele zostanie jej wybaczone, bo bardzo kochała”.

Wydarzenie z udziałem Jezusa, które opisuje dzisiejsza Ewangelia, możliwe było dzięki relacjom, jakie Jezus nawiązywał z ludźmi. Nie byłoby tej pięknej sceny ewangelicznej, chętnie uwiecznianej przez malarzy, gdyby faryzeusz nie zaprosił Jezusa, albo gdyby Jezus nie skorzystał z jego zaproszenia.



Czwartek, 17 września 2020 r.

Ewangeliczny opis spotkania w domu Szymona pokazuje, jakie cechy może mieć moja relacja z Jezusem. Powinna ona być szczerą, angażującą najgłębsze pokłady duszy. Patrząc na sposób, w jaki swoje emocje wobec Jezusa wyraziła kobieta przedstawiona przez św. Łukasza w dzisiejszej Ewangelii, trzeba stwierdzić, że w mojej relacji z Jezusem nie muszę obawiać się zaangażowania sfery emocjonalnej. Ewangeliczny opis spotkania kobiety z Jezusem mówi też o tym, że relacja każdego z nas z Jezusem jest jedyna i oryginalna. Jakie środki wyrazu znajduje moja więź z Jezusem?



Modlitwa wiernych

Bóg z miłością patrzy na swoje dzieci, dlatego zanieśmy do Niego z pokorą nasze prośby:

1. Dobry Boże, prosimy Cię za papieża Franciszka, by był świadkiem wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego. **Ciebie prosimy...**
2. Dobry Boże, prosimy Cię za naszą Ojczyznę, by panowały w niej pokój, wzajemny szacunek oraz gotowość do działania na rzecz dobra wspólnego. **Ciebie prosimy...**
3. Dobry Boże, prosimy za osoby i instytucje wspierające, a nieraz zastępujące rodziców w wychowaniu dzieci, by cieszyły się Twoją obecnością i opieką. **Ciebie prosimy...**
4. Dobry Boże, prosimy Cię za osoby, które żyją w konflikcie - uzdolnij je do przebaczenia win. **Ciebie prosimy...**
5. Dobry Boże, prosimy Cię za zmarłych duszpasterzy i katechetów, by doświadczwszy Twojego przebaczenia, mogli dołączyć do grona zbawionych. **Ciebie prosimy...**
6. Dobry Boże, prosimy Cię za nas, byśmy stale potrafili wzajemnie ofiarowywać i przyjmować przebaczenie. **Ciebie prosimy...**

Miłosierny Ojcze, Ty zachęcasz nas do wzajemnej miłości i przebaczenia, chcąc nas uchronić przed podziałami i konfliktami. Prosimy, wysłuchaj naszych prośb i spełnij je, jeśli są zgodne z Twoją wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego.